

Wstęp

Ostatnie lata obfitowały w doniosłe dla polskiego ustroju, i szerzej – systemu politycznego, wydarzenia i jubileusze. W 2017 r. obchodziliśmy dwudziestą rocznicę uchwalenia Konstytucji RP, zaś rok 2019 pozwala na refleksyjne spojrzenie na 30 lat polskich przemian po obradach Okrągłego Stołu. Z tej perspektywy czasowej doskonale widać osiągnięcia i deficyty transformacji systemowej w naszym państwie. Sporów o tę transformację, zarówno naukowych jak i politycznych, jest bardzo wiele. Debata naukowa, z natury swej dążąca do obiektywnego rozstrzygnięcia (a przynajmniej próby takiego rozstrzygnięcia), jakie cechy i właściwości posiadają instytucje, mechanizmy, zjawiska i procesy polityczne – jest po prostu konieczna. W tym miejscu pozwalam sobie wyrazić nadzieję, że przygotowana monografia zbiorowa, dobrze wpisze się w tego typu spór. Większy problem występuje natomiast w dyskusji polityków czy publicystów. W tym przypadku trudno jest uzyskać pewność, że mamy do czynienia z pożyteczną, służącą idei dobra wspólnego wymianą poglądów. Brutalizacja dyskursu politycznego jest faktem, a dodatkowo pogłębiają ten problem uwarunkowania (jak ujęliby to specjaliści z zakresu marketingu politycznego) „permanentnej kampanii wyborczej”. Niełatwo zatem z dyskusji o polskich sprawach z udziałem polityków, wyprowadzać krzepiące, a co ważniejsze, zobiektywizowane wnioski.

Publikacja została podzielona na cztery części. W pierwszej z nich („Wokół fundamentalnych dylematów konstytucyjnych”), autorzy podejmują próbę ustosunkowania się do podstawowych zagadnień polskiego porządku ustrojowego: demokracji konstytucyjnej, transformacji systemowej (Tomasz Słomka), wartości i zasad konstytucyjnych (Krystian Complak), źródeł prawa (Izabela Malinowska), konstytucyjnych regulacji w zakresie bezpieczeństwa (Henryk Binkowski) oraz stabilności porządku konstytucyjnego – na przykładzie Węgier, jako państwa również podlegającego procesowi głębokiej przebudowy ustrojowej (systemowej), ale z poważną lekcją dla polskich ekspertów i elit politycznych (Jacek Wojnicki).

W drugiej części („Ustrój polityczny a polityka i aktywność społeczna”) pojawiają się analizy regulacji konstytucyjnych (i propozycji ich zmian), dotyczących polityki społecznej (Patrik Kałowski) oraz niezwykle skomplikowanej materii samorządów specjalnych (Anna Szustek i Małgorzata Szustek-Jaworska).

Trzecia część („Konstytucyjne i praktyczne dylematy władztwa państwowego”) poświęcona została wybranym problemom funkcjonowania trzech władz – zarówno w ujęciu dyskusji wyborczej (Krystyna Leszczyńska), zagrożeń dla konstytucyjnej niezależności sądów i trybunałów (Ryszard Balicki) oraz fundamentalnej dla stabilności państwa i prowadzonej przez niego polityki kwestii służby cywilnej (Jolanta Itrich-Drabarek).

Ostatnia część stanowi dowód na konieczność politologicznej analizy dotyczącej miejsca i roli partii politycznych w porządku konstytucyjnym państwa („Myśl ustrojowa polskich partii politycznych”). Ten fragment monografii otwiera szerokie i pogłębione spojrzenie badawcze na propozycje zmiany konstytucji przedstawione przez partie polityczne po 1997 roku (Jerzy Kuciński). Drugi artykuł poświęcony został analizie wybranego przypadku koncepcji ustrojowych, funkcjonujących w środowisku Ligi Polskich Rodzin (Tomasz Koziello). Całość kończy opracowanie traktujące o stanowiskach politycznych w czasie konstytucyjnej kampanii referendalnej w 1997 r. (Dominik Szczepański).

Autorzy i redaktor naukowy nie stawiali sobie za punkt badawczego honoru, kompletne i skrupulatne omówienie wszystkich dylematów związanych z polskim porządkiem konstytucyjnym. Wydaje się jednak, że został osiągnięty pewien nadrzędny cel – a mianowicie ukazanie, że ustawa zasadnicza i cały towarzyszący jej ład, to „przestrzeń” złożona i dynamiczna. Konstytucja nie jest monumentem ze spiżu a swego rodzaju „żywym organizmem”¹, sercem systemu politycznego, którego niedomagania, lub – co gorsza – niedomagania wywołane destrukcyjnymi działaniami różnych podmiotów systemu politycznego, mogą doprowadzić do kryzysu i dysfunkcji (czasem anomii) panującego w państwie porządku. „Historia nigdy się nie kończy i zawsze pojawiają się możliwości alternatywne”, pisze Timothy Snyder, analizując procesy zachodzące we współczesnych państwach². Obowiązkiem naukowców jest zatem zdiagnozowanie istoty

¹ Celnie i szeroko o tym zob. T. Mołdawa, *Państwo i ustrój. Zagadnienia systemu rządów i instytucji politycznych*, Warszawa 2018, s. 282 i nast.

² T. Snyder, *Droga do niewolności. Rosja – Europa – Ameryka*, Kraków 2019, s. 29.

zmian we współczesnej demokracji konstytucyjnej oraz próba odpowiedzi na pytanie, czy rodzi się nowy model – demokracji nieoliberalnej czy też totalitarnej³.

Redaktor naukowy i autorzy dziękują władzom Wydziału Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego za możliwość wydania niniejszej publikacji.

Tomasz Słomka

³ Szerzej o próbach klasyfikacji współczesnych modeli demokracji zob. A. Antoszewski, *Współczesne teorie demokracji*, Warszawa 2016, s. 47 i nast.